

Cyryl Jerozolimski, Katechezy chrzcielne 13,1

Chlubą dla Kościoła katolickiego jest cała działalność Chrystusa, ale chlubą nad chlubami jest krzyż. W uznaniu tego mówi Paweł: „Co do mnie, niech Bóg mnie uchowa, bym się miał chlubić z czego innego, jak tylko z Krzyża Chrystusa” (Ga 6,14). Podziwu było godne, że jeden ślepy od urodzenia odzyskał wzrok w sadzawce Siloe (J 9,7); ale czym to jest wobec ślepych całego świata! Czymś wielkim i ponad naturę było to, że Łazarz, który już cztery dni leżał w grobie, powstał z martwych (J 11,39nn), lecz ta łaska objawiła się tylko nad nim samym; czymże to jest wobec tych, którzy na świecie umierają w swoich grzechach! Był to cud, że pięć chlebów wystarczyło dla nakarmienia pięciu tysięcy ludzi (Mt 14,21); czymże to jest jednak wobec tych, którzy na całym świecie cierpią głód z braku wiedzy! Podziw budziło uwolnienie kobiety osiemnaście lat dręczonej przez szatana (Łk 13,11-13), ale czymże to jest wobec nas wszystkich związanych łańcuchami grzechów? Chwała Krzyża ślepym na duchu przyniosła światło, uwolniła wszystkich przytłoczonych grzechem, zbawiła całą ludzkość.

Hieronim, Komentarz do Ewangelii św. Mateusza 2,14,14

W opowiadaniu Ewangelii zawsze z literą związany jest duch i to, co na pierwszy rzut oka wydaje się zimne, skoro tylko dotkniesz, zobaczysz, jak pali. Pan był na pustyni, szły za Nim tłumy, porzucając swoje miasta, to jest swoje stare przyzwyczajenia i różnorodne poglądy. Wyszedł Jezus, to znaczy, że tłumy miały wprawdzie chęć, aby pójść za Nim, ale nie miały sił, aby dojść. Dlatego Pan wyszedł z miejsca, na którym się znajdował, i wyszedł im naprzeciw, jak w innej przypowieści o synu pokutującym. A ujrzawszy tłumy, zlitował się nad nimi i uleczył ich choroby, aby pełna wiara otrzymała natychmiast nagrodę.

Nerses Šnorhali, Jezus - Syn jedyny Ojca 486-487

Z pięciu tylko chlebów miałeś taki nadmiar, że (nakarmiłeś nimi) pięć tysięcy osób. I znowu czterema chlebami nakarmiłeś ich w sercu pustyni.

A ja jestem wygłodzony, spragniony Twego Boskiego chleba anielskiego. Racz więc mnie Nim nakarmić, bo zstąpił z nieba i jest On nieśmiertelny.

**Stronice te zawierają Słowa Pisma Świętego.
Dlatego powinny być uczczone i godnie traktowane!**

XVIII Niedziela Zwykła w roku A:

Mt 14,13-21

13. Gdy Jezus to usłyszał, oddalił się stamtąd w łodzi na miejsce pustynne, osobno. Lecz tłumy zwiedziały się o tym i z miast poszły za Nim pieszo.
14. Gdy wysiadł, ujrzał wielki tłum. Zlitował się nad nimi i uzdrowił ich chorych.
15. A gdy nastał wieczór, przystąpili do Niego uczniowie i rzekli: Miejsce to jest puste i pora już spóźniona. Każ więc rozejść się tłumom: niech idą do wsi i zakupią sobie żywności!
16. Lecz Jezus im odpowiedział: Nie potrzebują odchodzić; wy dajcie im jeść!
17. Odpowiedzieli Mu: Nie mamy tu nic prócz pięciu chlebów i dwóch ryb.
18. On rzekł: Przynieście Mi je tutaj!
19. Kazał tłumom usiąść na trawie, następnie wzięwszy pięć chlebów i dwie ryby, spojrzął w niebo, odmówił błogosławieństwo i połamawszy chleby dał je uczniom, uczniowie zaś tłumom.
20. Jedli wszyscy do sytości, i zebrano z tego, co pozostało, dwanaście pełnych koszy ułamków.
21. Tych zaś, którzy jedli, było około pięciu tysięcy mężczyzn, nie licząc kobiet i dzieci.

13. Gdy Jezus to usłyszał, oddalił się stamtąd w łodzi na miejsce pustynne, osobno. Lecz tłumy zwiedziały się o tym i z miast poszły za Nim pieszo.

Mt 10,23 Gdy was prześladować będą w tym mieście, uciekajcie do innego. Zaprawdę, powiadam wam: Nie zdążycie obejść miast Izraela, nim przyjdzie Syn Człowieczy.

Mt 12,15 Gdy się Jezus dowiedział o tym, oddalił się stamtąd. A wielu poszło za Nim i uzdrowił ich wszystkich.

Mk 6,30-32-33 Wtedy Apostołowie zebrali się u Jezusa i opowiedzieli Mu wszystko, co działali i czego nauczali. A On rzekł do nich: «Pójdźcie wy sami osobno na miejsce pustynne i wypocznijcie nieco!». Tak wielu bowiem przychodziło i odchodziło, że nawet na posiłek nie mieli czasu. Odpłynęli więc łodzią na miejsce pustynne, osobno. Lecz widziano ich odpływających. Wielu zauważyło to i zbiegli się tam pieszo ze wszystkich miast, a nawet ich uprzedzili.

14. Gdy wysiadł, ujrzał wielki tłum. Zlitował się nad nimi i uzdrowił ich chorych.

Mt 15,32 Lecz Jezus przywołał swoich uczniów i rzekł: «Żal Mi tego tłumu! Już trzy dni trwają przy Mnie, a nie mają co jeść. Nie chcę ich puścić zgłodniałych, żeby kto nie zasnął w drodze».

Mk 6,34 Gdy Jezus wysiadł, ujrzał wielki tłum. Zlitował się nad nimi, byli bowiem jak owce nie mające pasterza. I zaczął ich nauczać.

Łk 7,13-15 Na jej widok Pan użalił się nad nią i rzekł do niej: «Nie płacz!» Potem przystąpił, dotknął się mar - a ci, którzy je nieśli, stanęli - i rzekł: Młodzieńcze, tobie mówię wstań! Zmarły usiadł i zaczął mówić; i oddał go jego matce.

Łk 19,41-44 Gdy był już blisko, na widok miasta zapłakał nad nim i rzekł: O gdybyś i ty poznało w ten dzień to, co służy pokojowi. Ale teraz zostało to zakryte przed twoimi oczami. Bo przyjdą na ciebie dni, gdy twoi nieprzyjaciele otoczą cię wałami, oblegną cię i ścisną zewsząd. Powalą na ziemię ciebie i twoje dzieci z tobą i nie zostawią w tobie kamienia na kamieniu za to, żeś nie rozpoznało czasu twójego nawiedzenia.

J11,33-35 Gdy więc Jezus ujrzał jak płakała ona i Żydzi, którzy razem z nią przyszli, wzruszył się w duchu, rozrzewnił i zapytał: «Gdzieście go położyli?» Odpowiedzieli Mu: «Panie, chodź i zobacz!». Jezus zapłakał.

Hbr 2,17 Dlatego musiał się upodobnić pod każdym względem do braci, aby stał się miłosiernym i wiernym arcykapłanem wobec Boga dla przebłagania za grzechy ludu.

Hbr 4,15 Nie takiego bowiem mamy arcykapłana, który by nie mógł współczuć naszym słabościom, lecz doświadczonego we wszystkim na nasze podobieństwo, z wyjątkiem grzechu.

Hbr 5,2 Może on współczuć z tymi, którzy nie wiedzą i błądzą, ponieważ sam podlega słabości.

15. A gdy nastał wieczór, przystąpili do Niego uczniowie i rzekli: «Miejsce to jest puste i pora już spóźniona. Każ więc rozejść się tłumom: niech idą do wsi i zakupią sobie żywności!»

Mk 6,35-36 A gdy pora była już późna, przystąpili do Niego uczniowie i rzekli: «Miejsce jest puste, a pora już późna. Odpraw ich! Niech idą do okolicznych osiedli i wsi, a kupią sobie coś do jedzenia».

Łk 9,12 Dzień począł się chylić ku wieczorowi. Wtedy przystąpiło do Niego Dwunastu mówiąc: «Odpraw tłum; niech idą do okolicznych wsi i zagród, gdzie znajdują schronienie i żywność, bo jesteśmy tu na pustkowiu».

Mt 15,23 Lecz On nie odezwał się do niej ani słowem. Na to podeszli Jego uczniowie i prosili Go: «Odpraw ją, bo krzyczy za nami!»

Mk 8,3 A jeśli ich puszczyć zgłodniałych do domu, zasłabną w drodze; bo niektórzy z nich przyszli z daleka».

16. Lecz Jezus im odpowiedział: «Nie potrzebują odchodzić; wy dajcie im jeść!»

Hi 31,16-17 Czy odmawiałem prośbie nędzarzy i pozwoliłem zagasnąć oczom wdowy? Czy chleb swój sam spożywałem, czy nie jadł go ze mną sierota?

Prz 11,24 Jeden jest hojny, a stale bogaty, a nad miarę skąpy zmierza do nędzy.

Łk 3,11 On im odpowiadał: «Kto ma dwie suknie, niech jedną da temu, który nie ma; a kto ma żywność, niech tak samo czyni».

2 Krl 4,42-44 Pewien człowiek przyszedł z Baal-Szalisza, przynosząc mężowi Bożemu chleb z pierwocin, dwadzieścia chlebów jęczmiennych i świeżego zboża w worku. On zaś rozkazał: «Podaj ludziom i niech jedzą!» Lecz sługa jego odrzekł: «Jakże to rozdzielę między stu ludzi?» A on odpowiedział: «Podaj ludziom i niech jedzą, bo tak mówi Pan: Nasyca się i

bowiem odpuszczał grzechy, gdy raj otworzył, gdy tam wprowadził złoczyńcę, gdy z wielką mocą zniósł dawne Prawo, gdy morze uspokoił, gdy tajemne myśli ludzkie objawiał, gdy otworzył oczy - są to czyny, których nie może dokonać nikt, jeno Bóg - wtedy nie widać, aby się modlił. Ale gdy przygotowywał się do rozmnożenia chlebów, co jest rzeczą mniejszą od tych wszystkich czynów, wtedy wznosił oczy do nieba nie tylko dlatego, aby potwierdzić to, o czym mówiłem, ale też, aby nas nauczyć, byśmy jedli dopiero wtedy, gdy złożymy dzięki Temu, który nam tę żywność daje.

Orygenes, Komentarz do Ewangelii św. Mateusza 11,2

„Gdy nastał wieczór, przystąpili do Niego uczniowie”, to jest przy wypełnieniu się wieku, w chwili, o której słusznie można powiedzieć: „to jest ostatnia godzina”, jak to znajdujemy w Liście św. Jana (1 J 2,18). Oni natomiast zupełnie nie rozumiejąc, co ma uczynić Logos, mówią Mu, że miejsce jest pustynne, bo widzą w tłumach pustkę wynikającą z braku Boskiego Słowa i Prawa. Mówią Mu także, że pora jest spóźniona, jakby to był czas dogodny dla Prawa i Proroków. A może to powie - dzieli, wyrażając się w sposób duchowy, że Jan już został ścięty i ustały już Prawo i Prorocy, trwające aż do Jana. Pora jest już spóźniona, mówią, i braknie pokarmu - czas bowiem nie jest sposobny, aby ci, którzy na pustyni szli z Tobą, służyli Prawu i Prorokom. I uczniowie dorzucają: Każ rozejść się im, by każdy z nich zakupił pokarm: jeśli nie w mieście, to przynajmniej na wsi... To mówili uczniowie, nie wiedząc, że tłumy znajdują po rozwiązaniu litery Prawa i ustaniu prorocत्व przedziwny i nowy pokarm.

Ale patrz, co Jezus odpowiada uczniom, wyrażając się mądrze i niemalże wołając: Wy myślicie, że gdy odejdzie ode Mnie wielki tłum, by szukać pokarmu, to znajdzie go we wioskach, a nie u Mnie, i w osiedlach ludzkich... raczej niż przebywając ze Mną? A Ja wam powiadam, iż tego, co sądzicie, że im potrzeba, właśnie nie potrzebują. Nie potrzebują więc odchodzić. Tego natomiast, o czym sądzicie, że im nie potrzeba, to jest Mnie - jak bym nie mógł ich nakarmić - tego właśnie oni wbrew waszym przewidywaniom potrzebują. Ja przecież przez poznanie uczyniłem was zdolnymi, aby tym, którzy potrzebują, dać pokarm duchowy; nakarmcie więc tłumy, które za Mną idą; otrzymaliście przecież moc, aby nakarmić tłumy. I gdybyście w to uwierzyli, zrozumielibyście, że Ja przede wszystkim mogę je nakarmić, i nie mówilibyście wtedy: „Każ rozejść się tłumom, niech odejda i zakupią sobie żywności”.

Ambroży z Mediolanu, Wykład Ewangelii św. Łukasza 6,69-71

Patrz, komu rozdaje: nie leniom, nie tym, którzy zamieszkują w miastach, jakoby w synagogach i światowych godnościach, lecz tym, którzy szukają Chrystusa na pustyni. Tych, którzy nie są hardzi, przyjmuje Chrystus i z nimi rozmawia Słowo Boże, lecz nie o sprawach światowych, ale o królestwie niebieskim. A jeśli są owrzodzeni przez cielesne namietności, tym łaskawie udziela swojego lekarstwa i co za tym idzie: tych, których uleczył od bólu ran, uwolnił też od głodu pokarmem duchowym. I tak nikt nie otrzymuje pokarmu Chrystusa, jeśli uprzednio nie został uzdrowiony, a ci, którzy są przywołani na ucztę, wpierw są uzdrowieni samym powołaniem. Jeśli kto jest chromy, otrzymuje moc chodzenia, aby mógł przyjść; jeśli oczy jego są pozbawione światła, nie może wejść do domu Pańskiego, o ile nie otrzyma światła. Tak zachowany jest porządek tajemnicy: najpierw zostaje dane lekarstwo na rany przez odpuszczenie grzechów, a następnie stół Pański obfituje w pokarm, choć tłumy nie zostały jeszcze nasycone posiłnym pożywieniem, ani serca łaknące nie zostały jeszcze nakarmione ciałem i krwią Chrystusa.

pojmujecie i nie rozumiecie, tak otepiały macie umysł? Macie oczy, a nie widzicie; macie uszy, a nie słyszycie? Nie pamiętacie, ile zebraliście kosztów pełnych ułomków, kiedy połamalem pięć chlebów dla pięciu tysięcy?» Odpowiedzieli Mu: «Dwanaście». «A kiedy połamalem siedem chlebów dla czterech tysięcy, ile zebraliście kosztów pełnych ułomków?» Odpowiedzieli: «Siedem». I rzekł im: «Jeszcze nie rozumiecie?»

21. Tych zaś, którzy jedli, było około pięciu tysięcy mężczyzn, nie licząc kobiet i dzieci.

Dz 4,34-35 Nikt z nich nie cierpiał niedostatku, bo właściciele pól albo domów sprzedawali je i przynosili pieniądze /uzyskane/ ze sprzedaży, i składali je u stóp Apostołów. Każdemu też rozdzielano według potrzeby.

2 Kor 9,8-11 A Bóg może złać na was całą obfitość łaski, tak byście mając wszystkiego i zawsze pod dostatkiem, bogaci byli we wszystkie dobre uczynki według tego, co jest napisane: Rozproszył, dał ubogim, sprawiedliwość Jego trwa na wieki. Ten zaś, który daje nasienie siewcy, i chleba dostarczy ku pokrzepieniu, i ziarno rozmnoży, i większy plon waszej sprawiedliwości. Wzbogaceni we wszystko, będziecie pełni wszelkiej prostoty, która składa przez nas dziękczynienie Bogu.

Flp 4,19 A Bóg mój według swego bogactwa zaspokoi wspaniale w Chrystusie Jezusie każdą waszą potrzebę.

Jan Chryzostom, Homilie na Ewangelię św. Mateusza 49,1n

„A gdy nastał wieczór, przystąpili do Niego uczniowie i rzekli: Miejsce to jest puste i pora spóźniona. Każ więc rozejść się tłumom: niech idą do wsi i zakupią sobie żywności.” Jezus przedtem uzdrowił wielu chorych, a jednak nawet po tym Apostołowie nie spodziewali się cudownego rozmnożenia chleba: byli oni wtedy jeszcze tak niedoskonali! Teraz bacz na mądrość Nauczyciela, jak umiejętnie wzywa ich do wiary. Nie powiedział: „nakarmię ich”, bo nie byłoby to łatwe do uwierzenia, ale odpowiedział im: „Nie potrzebują odchodzić: wy dajcie im jeść”. Nie powiedział: „Dam im”, ale „wy dajcie”. Jeszcze bowiem zwracali się doń jako do człowieka. Ale oni nie wzniesli się wyżej i rozmawiali ciągle jak z człowiekiem: „Nie mamy nic prócz pięciu chlebów i dwu ryb”. Dlatego też Marek powiada, że nie zrozumieli, co mówił, bo serce ich było zaślepienie (Mk 8,17). Ponieważ więc oni jeszcze pełzali po ziemi, przeto zarządza to, co do Niego należało: „Przyniescie mi je tutaj”. Choć bowiem puste jest miejsce, ale Ten, który świat ożywia, jest obecny; chociaż czas minął, ale Ten, który nie podlega czasowi, z wami rozmawia...

„Kazał tłumom usiąść na trawie, następnie wziął te pięć chlebów i dwie ryby, spojrzął w niebo, odmówił błogosławieństwo i połamawszy chleby dał je uczniom, uczniowie natychmiast tłumom...” Dlaczego spojrzął w niebo i pobłogosławił? Trzeba było, aby uwierzono, że pochodzi od Ojca i że jest Mu równy. Dwie te prawdy zdawały się sobie sprzeciwiać: równości dowodziło to, że wszystko czynił z mocą, ale nie byłiby uwierzyli w Jego pochodzenie od Ojca, gdyby nie działał z wielką pokorą i wszystko do Ojca odnosząc oraz gdyby przy tym, co czynił, nie wzywał Ojca. I dlatego też nie czynił wyłącznie ani jednego, ani drugiego, ale czynił cuda i swoją mocą, i modłąc się dla potwierdzenia jednego i drugiego. A następnie, aby nie zdawało się, że zachodzi tu sprzeczność, przy mniejszych cudach wznosił oczy ku niebu, przy większych zaś wszystko czynił swą mocą, abyś wiedział, że mniejsze czynił nie dlatego, że skądinąd moc odbierał, ale aby uczcić Ojca. Gdy

pozostawią resztki». Położył więc to przed nimi, a ci jedli i pozostawili resztki - według słowa Pańskiego.

2 Kor 8,1-5 Donosimy wam, bracia, o łasce Bożej, jakiej dostąpiły Kościoły Macedonii, jak to w dotkliwej próbie ucisku uradowały się bardzo i jak skrajne ich ubóstwo zajaśniało bogactwem prostoty. Według możliwości, a nawet - zaświadczam to - ponad swe możliwości okazały gotowość, nalegając na nas bardzo i prosząc o łaskę współdziałania w posłudze na rzecz świętych. I nie tylko tak było, jakeśmy się spodziewali, lecz ofiarowały siebie samych najprzód Panu, a potem nam przez wolę Bożą.

2 Kor 9,7-8 Każdy niech przeto postąpi tak, jak mu nakazuje jego własne serce, nie żałując i nie czując się przymuszonym, albowiem radosnego dawcę miłuje Bóg. A Bóg może złać na was całą obfitość łaski, tak byście mając wszystkiego i zawsze pod dostatkiem, bogaci byli we wszystkie dobre uczynki

17. Odpowiedzieli Mu: «Nie mamy tu nic prócz pięciu chlebów i dwóch ryb».

Lb 11,21-23 Odpowiedział Mojżesz: «Sześćset tysięcy mężów pieszych liczy ten lud, pośród którego jestem, a ty mówisz: Dam im mięso i jeść będą przez cały miesiąc! Gdyby się zabiło dla nich wszystkie owce i woły, czyżby to wystarczyło? Albo gdyby się wszystkie ryby morskie zловиło, czyż będzie im dosyć?» Pan jednak odpowiedział Mojżeszowi: «Czyż ręka Pana jest zbyt krótka? Zobaczysz, czy mowa moja się spełni, czy też nie».

Ps 78,19-20 Mówili przeciw Bogu, rzekli: «Czyż Bóg potrafi nakryć stół w pustyni?» Oto w skałę uderzył, popłynęły wody i wytrysnęły strumienie: «Czy także potrafi dać chleba albo ludowi swemu przygotować mięso?»

Mk 6,37-38 Lecz On im odpowiedział: «Wy dajcie im jeść!» Rzekli Mu: «Mamy pójść i za dwieście denarów kupić chleba, żeby im dać jeść?» On ich spytał: «Ile macie chlebów? Idźcie, zobaczcie!» Gdy się upewnili, rzekli: «Pięć i dwie ryby».

J 6,5-8 Kiedy więc Jezus podniósł oczy i ujrzał, że liczne tłumy schodzą do Niego, rzekł do Filipa: «Skąd kupimy chleba, aby oni się posilili?» A mówił to wystawiając go na próbę. Wiedział bowiem, co miał czynić. odpowiedział Mu Filip: «Za dwieście denarów nie wystarczy chleba, aby każdy z nich mógł choć trochę otrzymać». Jeden z uczniów Jego, Andrzej, brat Szymona Piotra, rzekł do Niego: «Jest tu jeden chłopiec, który ma pięć chlebów jęczmiennych i dwie ryby, lecz cóż to jest dla tak wielu?»

18. On rzekł: «Przyniescie Mi je tutaj!»

19. Kazał tłumom usiąść na trawie, następnie wzięwszy pięć chlebów i dwie ryby, spojrzął w niebo, odmówił błogosławieństwo i połamawszy chleby dał je uczniom, uczniowie zaś tłumom.

Mk 8,6 I polecił ludowi usiąść na ziemi. A wzięwszy siedem chlebów, odmówił dziękczynienie, połamał i dawał uczniom, aby je rozdzielali. I rozdali tłumowi.

Łk 9,14 Było bowiem około pięciu tysięcy mężczyzn. Wtedy rzekł do swych uczniów: «Każcie im rozsiaść się gromadami mniej więcej po pięćdziesięciu!»

Mk 6,41 A wzięwszy pięć chlebów i dwie ryby, spojrzął w niebo, odmówił błogosławieństwo, połamął chleby i dawał uczniom, by kładli przed nimi; także dwie ryby rozdzielił między wszystkich.

J 11,41 Jezus wznosił oczy do góry i rzekł: «Ojcze, dziękuję Ci, żeś mnie wysłuchał.

Mt 26,26-27 A gdy oni jedli, Jezus wziął chleb i odmówiwszy błogosławieństwo, połamał i dał uczniom, mówiąc: «Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało moje». Następnie wziął kielich i odmówiwszy dziękczynienie, dał im, mówiąc: «Pijcie z niego wszyscy,

1 Sm 9,13 Gdy wejdziecie do miasta, spotkacie go tam, zanim wyjdzie ucztować na wyżynę; lud nie je nic, dopóki on nie przybędzie. On bowiem błogosławi ofiarę, a wtedy dopiero jedzą zaproszeni. A teraz idźcie, to go zaraz znajdziecie».

Rz 14,6 Kto przestrzega pewnych dni, przestrzega ich dla Pana, a kto jada wszystko - jada dla Pana. Bogu przecież składa dzięki. A kto nie jada wszystkiego - nie jada ze względu na Pana, i on również dzięki składa Bogu.

1 Kor 10,16 Kielich błogosławieństwa, który błogosławimy, czy nie jest udziałem we Krwi Chrystusa? Chleb, który łamiemy, czyż nie jest udziałem w Ciele Chrystusa?

1 Kor 10,31 Przeto czy jecie, czy pijecie, czy cokolwiek innego czynicie, wszystko na chwałę Bożą czyńcie

1 Kor 11,23-27 Ja bowiem otrzymałem od Pana to, co wam przekazałem, że Pan Jezus tej nocy, kiedy został wydany, wziął chleb i dzięki uczyniwszy połamał i rzekł: To jest Ciało moje za was [wydane]. Czyńcie to na moją pamiątkę!. Podobnie, skończywszy wieczerzę, wziął kielich, mówiąc: Ten kielich jest Nowym Przymierzem we Krwi mojej. Czyńcie to, ile razy pić będziecie, na moją pamiątkę! Ilekroć bowiem spożywacie ten chleb albo pijecie kielich, śmierć Pańską głosicie, aż przyjdzie.. Dlatego też kto spożywa chleb lub pije kielich Pański niegodnie, winny będzie Ciała i Krwi Pańskiej.

Kol 3,17 I wszystko, cokolwiek działacie słowem lub czynem, wszystko *czyńcie* w imię Pana Jezusa, dziękując Bogu Ojcu przez Niego.

1 Tm 4,4-5 Ponieważ wszystko, co Bóg stworzył, jest dobre, i niczego, co jest spożywane z dziękczynieniem, nie należy odrzucać. Staje się bowiem poświęcone przez słowo Boże i przez modlitwę.

20. Jedli wszyscy do sytości, i zebrano z tego, co pozostało, dwanaście pełnych koszy ułomków.

Mt 5,6 Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyceni.

Wj 16,8 Mojżesz powiedział: «Wieczorem Pan da wam mięso do jedzenia, a rano chleb do sytości, bo słyszał Pan szemranie wasze przeciw Niemu. Czymże bowiem my jesteśmy? Nie szemraliście przeciwko nam, ale przeciw Panu!»

Wj 16,12 «Słyszałem szemranie Izraelitów. Powiedz im tak: O zmierrzchu będziecie jeść mięso, a rano nasycicie się chlebem. Poznacie wtedy, że Ja, Pan, jestem waszym Bogiem».

1 Krl 17,12-16 Na to odrzekła: «Na życie Pana, Boga twego! Już nie mam pieczywa - tylko garść mąki w dzbanie i trochę oliwy w baryłce. Właśnie zbieram kilka kawałków drewna i kiedy przyjdę, przyrządzę sobie i memu synowi *strawę*. Zjemy to, a potem pomrzemy». Eliasz zaś jej powiedział: «Nie bój się! Idź, zrób, jak rzekłaś; tylko najpierw zrób z tego mały podpłomyk dla mnie i przynieś mi! A sobie i twemu synowi zrobisz potem. Bo Pan, Bóg Izraela, rzekł tak: "Dzban mąki nie wyczerpie się i baryłka oliwy nie opróżni się

aż do dnia, w którym Pan spuści deszcz na ziemię"». Poszła więc i zrobiła, jak Eliasz powiedział, a potem zjadł on i ona oraz jej syn, i tak było co dzień. Dzban mąki nie wyczerpał się i baryłka oliwy nie opróżniła się według obietnicy, którą Pan wypowiedział przez Eliasza.

2 Krl 4,43-44 Lecz sługa jego odrzekł: «Jakże to rozdzielę między stu ludzi?» A on odpowiedział: «Podaj ludziom i niech jedzą, bo tak mówi Pan: Nasycą się i pozostawią resztki». Położył więc to przed nimi, a ci jedli i pozostawili resztki - według słowa Pańskiego.

Prz 13,25 Mąż prawy ma w bród pożywienia, żołądek niewiernych głód cierpi.

Ez 4,14-16 Na to rzekłem: «Ach, Panie Boże, oto dusza moja nigdy się nie splamiła: od dzieciństwa aż do tej pory nie spożywałem ani padliny, ani tego, co zostało rozszarpane; żadne mięso nieczyste nie weszło do moich ust». A On rzekł do mnie: «Patrz, zezwalam ci, byś upiekł sobie pokarm na nawozie wołowym zamiast na ludzkim». Następnie rzekł do mnie: «Synu człowieczy, oto złamię podporę chleba w Jerozolimie, tak że pełni zgryzoty będą jedli chleb ściśle odważony i ze strachem będą pili wodę ściśle odmierzoną,

£k 1,53 Głodnych nasycy dobrami, a bogatych z niczym odprawia.

Ag 1,6 Siejcie wiele, lecz plon macie lichy; przyjmujecie pokarm, lecz nie ma go do sytości; pijecie, lecz nie gasicie pragnienia; okrywacie się, lecz się nie rozgrzewacie; ten, kto pracuje, aby zarobić, pracuje *odkładając* do dziurawego mieszka!

Mt 15,37-38 Jedli wszyscy do sytości, a pozostałych ułomków zebrano jeszcze siedem pełnych koszów. Tych zaś, którzy jedli, było cztery tysiące mężczyzn, nie licząc kobiet i dzieci.

J 6,7 Odpowiedział Mu Filip: «Za dwieście denarów nie wystarczy chleba, aby każdy z nich mógł choć trochę otrzymać».

J 6,11-14 Jezus więc wziął chleby i odmówiwszy dziękczynienie, rozdał siedzącym; podobnie uczynił z rybami, rozdając tyle, ile kto chciał. A gdy się nasycili, rzekł do uczniów: Zbierzcie pozostałe ułamki, aby nic nie zginęło. Zebrali więc, i ułomkami z pięciu chlebów jęczmiennych, które zostały po spożywających, napełnili dwanaście koszów. A kiedy ci ludzie spostrzegli, jaki cud uczynił Jezus, mówili: «Ten prawdziwie jest prorokiem, który miał przyjść na świat».

2 Krl 4,1-7 Pewna kobieta spośród żon uczniów proroków wołała do Elizeusza tymi słowami: «Twój sługa a mój mąż umarł. A ty wiesz, że twój sługa bał się Pana. Lecz lichwiarz przyszedł, aby zabrać sobie dwoje moich dzieci na niewolników». Elizeusz zaś rzekł do niej: «Co mógłbym uczynić dla ciebie? Wskaż mi, co posiadasz w mieszkaniu?» Odpowiedziała: «Służebnica twoja nie posiada niczego w mieszkaniu poza garncem oliwy». On zaś rzekł: «Idź, pożycz sobie z zewnątrz naczynia od wszystkich sąsiadów twoich, naczynia puste, i to nie mało. Następnie wrócisz, zamkniesz drzwi za sobą i za synami i będziesz nalewała do tych wszystkich naczyń, a wypełnione odstawisz». Odeszła więc od niego i postąpiła w ten sposób. Następnie zamknęła drzwi za sobą i za swoimi synami. Ci jej donosili naczynia, a ona nalewała. Kiedy wypełniły się naczynia, rzekła do syna swego: «Przynieś mi jeszcze naczynie!» Odpowiedział jej: «Już nie ma naczyń». Wtedy oliwa przestała płynąć. Poszła więc kobieta oznajmić mężowi Bożemu, który powiedział: «Idź, sprzedaj oliwę, zwróć twój dług, z reszty zaś żyjcie ty i twoi synowie!»

Mk 8,16-21 Oni zaczęli rozprawiać między sobą o tym, że nie mają chleba. Jezus zauważył to i rzekł im: «Czemu rozprawiacie o tym, że nie macie chleba? Jeszcze nie